



Błogosławieni, którzy się smucą

Najpierw pytanie: Chrześcijanin ma się smucić czy radować? Biblia zawiera bowiem pochwałę smutku i radości. Św. Paweł mówi: „*Radujcie się w Panu zawsze; powtarzam, radujcie się*” – Filip. 4:4. Zaś sam Pan powiada: „*Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni*” – Mat. 5:4. Mamy się radować czy smucić? Smutek – tak, ale jaki? Pewną ciekawą myśl, odnoszącą się do wypowiedzi Pana Jezusa, znalazłem w prasie:

Jest to smutek wynikający ze świadomości grzechu, z powodu wyrządzonego zła. Ma on związek z duchowym ubóstwem. Jest więc kolejnym etapem wewnętrznej przemiany, która sprawia, że człowiek z innej perspektywy patrzy na zło, nieprawość. To uświadomienie sobie ogromu zła, które tkwi w każdym z nas i które powoduje tyle nieszczęść. Smutne bywa i to, że chociaż wszyscy tego doświadczamy na co dzień, tak niechętnie re-spektujemy zasady dekalogu. Jesteśmy zasmuceni, oburzeni i zagniewani, kiedy ktoś nas okrada, zniesławia, sprawia ból. Ale czy w takim samym stopniu potępiamy nasz własny egoizm i zakłamanie?”

Kilka wniosków z wersetów biblijnych:

1. Z jakiego powodu mamy się smucić? Dawid powiedział:

„Ja bowiem znam występki swoje i grzech mój zawsze jest przede mną. Przeciwko tobie samemu zgrzeszyłem i uczyniłem to, co złe w oczach twoich, abyś okazał się sprawiedliwy w wyroku swoim, czysty w sądzie swoim” – Psalm 51:5,6. Smucenie się, martwienie się naszymi upadkami jest pozytywną reakcją naszego umysłu.

2. Smutek współdziałający z Bożym doświadczeniem.

„Patrzcie, co ten wasz smutek według Boga sprawił, jaką gorliwość, jakie uniewinnianie się, jakie oburzenie, jaką obawę, jaką tęsknotę, jaki zapał, jaką karę! Pod każdym względem okazaliście się czystymi w tej sprawie” – 2 Kor. 7:11.

Kaznodzieja powiedział: „*Lepszy jest smutek niż śmiech, bo gdy smutek jest na twarzy, serce staje się lepsze*” – Kazn. 7:3. Paweł Apostoł mówi: „*Albowiem smutek, który jest według Boga, sprawia upamiętanie ku zbawieniu i nikt go nie żałuje; smutek zaś światowy sprawia śmierć*” – 2 Kor. 7:10. Upamiętanie, pokuta, wewnętrzna przemiana, gorliwość, czystość, lepsze serce – to wyniki pozytywnego smutku, smutku wobec Boga.

3. Smutek człowieka: Kazn. 5:15,16 – „*I to jest właśnie ten bolesny wypadek: Jak przyszedł, tak musi odejść. Jaką tedy ma korzyść z tego, że na próżno się trudził? Nadto przez całe życie miał mrok i smutek, wiele zmartwienia i choroby, i niezadowolenie*”. Smutek bez wiary w zbawienie.

4. Źródło smutku na świecie: „*Gdy występni stają się potężni, wtedy i grzech się wzmaga; lecz sprawiedliwi oglądając będą ich upadek*” – Przyp. 29:16. Złe rządy, zła administracja, źli urzędnicy, złe struktury, to najczęściej przyczyny smutku ludzi na świecie.

5. Decyzja poświęconego: „*Grzech mój wyznałem tobie i winy mojej nie ukryłem. Rzekłem: Wyznam występki moje Panu; wtedy Ty odpuścisz winę grzechu mego*” – Psalm 32:5. Nasz smutek winien zawsze prowadzić do szczerości względem Boga – nie można Go oszukać, ukryć swego grzechu. Jedynie szczere wyznanie przed Bogiem prowadzi do odpuszczenia upadku czy grzechu. Czasem, kiedy grzech jest świadomy, może nastąpić kara. Ale nawet wówczas powinniśmy w naszym upamiętaniu uczcić Bożą sprawiedliwość, jak to mówi Dawid: „*Abyś okazał się sprawiedliwy w wyroku swoim, czysty w sądzie swoim*”.

Pamiętajmy o tym.

Wyłuda Bolesław